



»NASYĆ SIĘ I POZOSTAWIĄ RESZTKI...«

NR XXX/2009 (380)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

26 LIPCA 2009

Królestwo Boże zostało zapoczątkowane na ziemi przez Chrystusa. „Królestwo to jaśniało ludziom w słowie, czynach i w obecności Chrystusa” Por. Sobór Watykański II, konst. *Lumen gentium*, 55: Kościół jest zalążkiem i początkiem tego Królestwa. Jego klucze zostały powierzone Piotrowi. [KKK, 567]

SIEDemnASTA NIEDZIELA ZWYKŁA



ROZMNOŻENIE CHLEBA I RYB, fragm., 1372, miniatura, z "Bible Historiale" Petrusa Comestora, Museum Meermanno Westreenianum, Haga, źródło: collecties.meermanno.nl

Z DRUGIEJ KSIĘGI KRÓLEWSKIEJ^{2 Krl 4,42-44}

Pewien człowiek przyszedł z Baal-Szalisza, przynosząc mężowi Bożemu, Elizeuszowi, chleba z pierwocin, dziesięć chlebów jęczmiennych i świeżego zboża w worku. On zaś rozkazał: „Podaj ludziom i niech jedzą”. Lecz sługa jego odrzekł: „Jakże to rozdzielię między stu ludzi?”

A on odpowiedział: „Podaj ludziom i niech jedzą, bo tak mówi Pan: „Nasyć się i pozostawiaj resztki”. Położył więc to przed nimi, a ci jedli i pozostawili resztki, według słowa Pańskiego.

PSALM RESPORSORYJNY^{Ps 145}

REFREN: **Otwierasz rękę, karmisz nas do syta**

Niech Cię wielbią, Panie, wszystkie Twoje dzieła

i niech Cię błogosławią Twoi święci.

Niech mówią o chwale Twojego królestwa

i niech głoszą Twoją potęgę.

Oczy wszystkich zwracają się ku Tobie,

A Ty karmisz ich we właściwym czasie.

Ty otwierasz swą rękę

i karmisz do syta wszystko, co żyje.

Pan jest sprawiedliwy na wszystkich swych drogach

i łaskawy we wszystkich swoich dziełach.

Pan jest blisko wszystkich, którzy Go wzywają,

wszystkich wzywających Go szczerze.

Z LISTU ŚWIĘTEGO PAWŁA APOSTOŁA DO EFEZJAN^{Ef 4,1-6}

Bracia:

Zachęcam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości. Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój.

Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani w jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który jest i działa ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich.

AKLAMACJA^{Lk 7,16}

Alleluja, Alleluja, Alleluja

Wielki prorok powstał między nami

i Bóg nawiedził lud swój.

SKŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. JANA^{J 6,1-15}

Jezus udał się za Jezioro Galilejskie, czyli Tyberiadzkie. Szedł za Nim wielki tłum, bo widziano znaki, jakie czynił na tych, którzy chorowali. Jezus wszedł na wzgórze i usiadł tam ze swoimi uczniami. A zbliżało się święto żydowskie, Pascha.

Kiedy więc Jezus podniósł oczy i ujrzał, że liczne tłumy schodzą się do Niego, rzekł do Filipa: „Skąd kupimy chleba, aby oni się posilili?” A mówił to

wystawiając go na próbę. Wiedział bowiem, co miał czynić.

Odpowiedział Mu Filip: „Za dwieście denarów nie wystarczy chleba, aby każdy z nich mógł choć trochę otrzymać”.

Jeden z uczniów Jego, Andrzej, brat Szymona Piotra, rzekł do Niego: „Jest tu jeden chłopiec, który ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie ryby, lecz cóż to jest dla tak wielu?”

Jezus zatem rzekł: „Każcie ludziom usiąść”. A w miejscu tym było wiele trawy. Usiedli więc mężczyźni, a liczba ich dochodziła do pięciu tysięcy.

Jezus więc wziął chleby i odmówiwszy dziękczynienie, rozdał siedzącym; podobnie uczynił i z rybami rozdając tyle, ile kto chciał. A gdy się nasycili, rzekł do uczniów: „Zbierzcie pozostałe ułamki, aby nic nie zginęło”. Zebrali więc i ułomkami z pięciu chlebów jęczmiennych, które zostały po spożywających, napełnili dwanaście koszyków.

A kiedy ci ludzie spostrzegli, jaki cud uczynił Jezus, mówili: „Ten prawdziwie jest prorokiem, który miał przyjść na świat”.

Gdy więc Jezus poznał, że mieli przyjść i porwać Go, aby Go obwołać królem, sam usunął się znów na górę.

PATRON TYGODNIA: ŚW. LEOPOLD MANDIĆ, ZAKONNIK

Bogdan Jan Mandić urodził się w 1866 w Hercegu Novi (dzisiejsza Czarnogóra). Był ostatnim, dwunastym dzieckiem chorwackiego małżeństwa Dragicy Carević i Petara Antun Mandića, właściciela małej rybackiej floty na Adriatyku. Rodzina dość szybko jednakże straciła większość majątku i Leopold dorastał w ubóstwie. Ale w rodzinie o silnych korzeniach wiary...

Od dziecka fizycznie zdeformowany miał problemy z wymową i nie rozwijał się poprawnie. Mimo tego mając 16 lat wstąpił do seminarium kapucyńskiego w Udine i przyjął imię Leopolda. Habit kapucyński założył w 1884, a cztery lata później złożył śluby wieczyste. W 1890 w Wenecji został wyswięcony na kapłana.

W tym czasie zainteresował się ruchem zainicjowanym przez bpa Josipa Juraja Strossmayera, skupionym na sprawie zjednoczenia południowych Słowian oraz unii Kościoła katolickiego i Cerkwi prawosławnej (wyrazem zewnętrznym tej działalności była konsekracja katedry w Dakowie i Srijem). Dlatego też pragnął zostać misjonarzem w Europie Wschodniej, ale stan zdrowia (miał 135 cm wzrostu, trudności w chodzeniu i jękał się, ponadto cierpiał na artretyzm i miał słaby wzrok...) sprawił, iż nie uzyskał pozwolenia swoich zakonnych przełożonych. Skierowany został więc, w 1906, jako spowiednik do Padwy, we Włoszech. Pozostał tam stałe.

W czasie I wojny światowej odmówił władzom włoskim wyrzeczenia się chorwackiej narodowości (Chorwacja, jako część cesarstwa Austro-Węgierskiego, była formalnie w stanie wojny z Włochami) i został na rok aresztowany. Przetrzymano go w południowych Włoszech.

Choć tęsknota za misjami, za „drugim brzegiem Adriatyku” nie ustawała, powoli odkrywać zaczął swoje prawdziwe powołanie, że jego Wschód jest gdzie indziej, że jego praca dla wschodniego chrześcijaństwa mieć powinna inny charakter. Najlepiej wyraził to odpowiadając na pytanie o. Paschalisa Rywalskiego, generała o. kapucynów, dlaczego w pewnym momencie przestał nieustannie mówić o „wyruszeniu na misje”: „Niedawno temu miałem sposobność spotkać pewną świętą duszę i dać jej komunię. Gdy ją przyjął, powiedziała mi: ‘Ojcze, Pan, Jezus kazał mi powiedzieć, że każda dusza, której tutaj pomożesz w spowiedzi, jest twoim Wschodem’...”

W swoim dzienniku wyraził to jeszcze krócej: „każda dusza przychodząca do mnie, będzie dla mnie Wschodem”. Ten „miniaturowy kapucyn”, przygnieciony wieloma chorobami, stał się – głównie poprzez konfesjonał – symbolem radości i pokoju, Apostołem Pojednania...

W swej maleńkiej, dusznej celi przyjmował tych wszystkich, którzy potrzebowali Bożego Miłosierdzia. Słuchał spowiedzi od dwunastu do piętnastu godzin dziennie. Mając od Boga dar czytania w ludzkich sumieniach, posługiwał z cierpliwością, nigdy nie niecierpliwił się, krzyczał. Jego pouczenia – krótkie, pełne treści, były jak pigułki Bożej mądrości...

Jan Paweł II w trakcie homilii kanonizacyjnej pytał się: „Komu i czemu służyło jego życie?” I odpowiadał: [Przychodziły doń] „biedne istoty ludzkie, które potrzebowały Boga i wzywały Go, błagając o Jego przebaczenie, pociechę, Jego pokój, łagodność. Tym ‘biednym’ św. Leopold ofiarowywał życie, za nich ofiarowywał swoje cierpienia i swoją modlitwę, a przede wszystkim celebrował Sakrament Pojednania. Tutaj przeżywał swój charyzmat”...
cd. na odwrocie...





INFORMACJE PARAFIALNE

1.VIII (sobota):

† 65 rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego.

W naszych modlitwach **pamiętajmy!** o tych, którzy oddali swoje życie za wolność naszej Ojczyzny.

† 1-SZA SOBOTA MIESIĄCA. Wyjątkowo, ze względu na ślub, hołd Niepokalanemu Sercu Maryi oddamy i modlić się będziemy o trzeźwość naszej parafii na Mszy św. o **7:30**.

† Dzieci i młodzież wyjeżdżająca z ks. Marcinem na wakacyjny obóz w Bieszczady spotyka się na Mszy św. o **7:30**.

2.VIII (niedziela): po sumie comiesięczna adoracja Najświętszego Sakramentu.

Uwaga: nie będzie spotkania Kół Żywego Różańca.

Przypominamy i uważamy! wszystkich, że w okresie wakacji tj. do **31.VIII**, z sakramentu pokuty (spowiedzi) będzie można korzystać tylko i wyłącznie PÓŁ GODZINY PRZED KAŻDĄ MSZĄ ŚW. W czasie Mszy spowiedzi nie będzie.

Parafialny Zespół Caritas pragnie pomóc najuboższym dzieciom z naszej parafii wyposażając je na nowy rok szkolny. **OFIARY** można składać do puszek przy ołtarzu Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Za wszystkie ofiary - **Bóg zapłać!**



Zachęcamy do lektury prasy i wydawnictw katolickich!

ZAPOWIEDZI

Zapowiedź II: **Piotr WIEWIURA**, kawaler z Kawęczyna, i **Katarzyna PĘCZEK**, panna ze Słomczyna, oboje z parafii tutejszej

Ktokolwiek wdziałby o przeszkodach w zawarciu małżeństwa przez w/w osoby proszony jest o skontaktowanie się z Kancelarią Parafialną

INTENCJE MSZALNE I MODLITWNE

27.VII (poniedziałek)	07:30	za † Ignacego Cholińskiego
28.VII (wtorek)	07:30	za † Stanisławę Kosmala, w miesiąc od dnia pogrzebu
31.VII (piątek)	18:00	za † Rozalię, Mariannę i Henryka Winiarków, Janinę Borowską
1.VIII (sobota)	18:00	Msza św. ślubna: Artur Rębiś i Aldona Kowalczyk
	8:45	za † Henryka Dudka, w VI ^{ty} rocznicę śmierci, i jego rodziców, Helenę, Piotra i Jerzego Milewskich
2.VIII (niedziela)	10:30	za † Stanisławę, Leona i Stefana Dąbrowskich i zmarłych z całej rodziny Dąbrowskich i Należytych
	12:00	za parafian
	18:00	za † Arkadiusza i Jana Baran

PATRON TYGODNIA: **ŚW. LEOPOLD MANDIĆ**, ZAKONNIK, cd.

W 1942 przygotowując się do Mszy św. upadł („Kapłan powinien umrzeć z wysiłku i żaru apostołskiego – żadna inna śmierć nie jest dla niego właściwa” – miał mawiać) i tego samego dnia zmarł w swojej celi. Przy umierającym bracia zakonni śpiewali „Parona benedeta” („Świętej Szeffowej”), jak Leopold nazywał Matkę Bożą, Salve Regina...

Pod koniec II wojny św. kościół i część klasztoru w Padwie uległy zniszczeniu, ale cła Leopolda i konfesjonał przetrwały nietknięte – zgodnie z jego przepowiednią: „Bóg tak wiele okazał miłosierdzia swoim dzieciom w tym miejscu, że po zostanie pomnikiem Jego dobroci”...

Leopold został beatyfikowany przez Pawła VI w 1976. Kanonizował go Jan Paweł II w 1983.

il. (na poprzedniej stronie): **LEOPOLD MANDIĆ**, Padwa, podczas studiów pisma św. Tomasza i św. Augustyna; źródło: www.leopoldmandic.it

POLSKIE MADONNY (122): MATKA BOŻA W TULCACH

W 1419 pod Tulcami (12 km od Poznania) piorun miał uderzyć w orszak króla Władysława Jagiełły, zabijając dwóch ze służby dworskiej. Ucierpiał i król zaznając, jak pisał Jan Długosz, „ból w prawej ręce, który dopiero w kilka dni potem ustąpił, przy czym ogłuchł nieco”...

Historycy datują powstanie późnogotyckiej, polichromowanej figury Matki Bożej z Dzieciątkiem (wys. 1.20 m, max. szer. 42 cm) na rok ok. 1500. Rzeźba, z drewna lipowego, wykonana została przez nieznanego artystę, prawdopodobnie z Wielkopolski, choć znawcy dostrzegają w niej wpływy śląskie i szkoły Wita Stwosza...

Wizytacja kanoniczna z 1639 wspomina o „cudownej figurze Matki Bożej”, i że zdobi ją wiele klejnotów i liczne wota. Kult Matki Bożej wzrósł jeszcze bardziej w okresie obrony Jasnej Góry i Ślubów Jana Kazimierza, podczas potopu szwedzkiego. Pod koniec XVII w. sprawiono Jej trzy sukienki, kolejno zakładane na figurę. W 1662 bp poznański w czasie konsekracji ołtarza głównego nałożył na skronie Maryi i Dzieciątka pierwsze korony (prawd. srebrne, podbite jedwabiem, z małymi kamieniami szlachetnymi).

W 1686 Obraz ukoronowano nowymi, srebrnymi, połączonymi, z trzema drogiemi kamieniami, koronami. Matce Bożej sprawiono też wtedy srebrne berło - całkowicie połączane ...

Na początku XVIII w. Tulce odzyskały wota zabrane wcześniej do prepozytury kórnickiej. W 1737 naliczono ich już 120 sztuk. Część z nich sprzedano później w celu pozyskania funduszy na renowację kościoła, ale z ich opisu można wnioskować, że doznawano za wstawieniem Matki Tuleckiej uzdrowień głowy, oczu, nóg...



W 1938 stare korony i berło skradziono. W akcie ekspiacji w 1939 ufundowano nowe. I ich kopie: cenniejsze, połączane, zakładano w czasie głównych nabożeństw; mniej cenne – na co dzień.

W czasie II wojny światowej kościół w Tulcach jako jeden z nielicznych służył celom liturgicznym, choć tylko Polakom z powiatu średzkiego. Inni, z sąsiednich powiatów, musieli przybywać potajemnie...

Cenniejsze korony, z berłem i monstrancją wieczkową, zostały – dla bezpieczeństwa – zakopane przez ówczesnego kościelnego. Pod koniec wojny ukrywano także cudowną figurę Matki Bożej. Pani Tulecka, wraz z precjozami – częściowo zniszczona – wróciła do kościoła po zakończeniu wojny.

W 1960 cudowną figurę oczyścił, odmalował i zakonserwował prof. Wilhelm Kuklisa, kierownik pracowni konserwacji zabytków przy Muzeum Narodowym w Poznaniu.

Koronacja koronami papieskimi planowana była na rok 1977, ale ze względu na chorobę i śmierć abpa Antoniego Baraniaka uroczystość przełożono na 2.IX.1979. Przewodniczył jej nowy Metropolita Poznański, abp Jerzy Stroba.

Oprócz cudownej figury, w ołtarzu bocznym Tuleckiego kościoła znajduje się – również uważany za cudowny – namalowany na płótnie, przystrojony w bogato zdobione sukienki i korony, obraz *Matki Boskiej Pocieszenia*...

adres: Parafia Rzymskokatolicka p.w. Narodzenia NMP w Tulcach, ul. Pocztowa 1, 63-004 Tulce
il. **MATKA BOŻA**, Tulce

źródło: „Z dawna Polski Tyś Królową”, 1999

DZIĘKUJĘ

Latorośl stworzył Bóg,
bym mógł z niej spletać wieńce.

Dziękuję więc za ból,
bo uczę pytać więcej.
Za niepowodzeń sto,
przebranych interesów,
bym w końcu wydał plon,
choć byłem u sił kresu,
dziękuję, dziękuję, dziękuję.

Dziękuję za słabość,
bo uczę mnie pokory.
Pokory, gdy radość
i pomimo niewoli.
I za łzy dziękuję,
bo budzą me uczucia,
gdy pokrzywdzonych jęć
domaga się współczucia,
dziękuję, dziękuję, dziękuję.

Gdy piękno kusi mnie,
dziękuję za brzydotę
i gdy spotkają się
wrogość z miłością potem.
Wiedząc, że koi sen,
dziękuję za zmęczenie.
I za strumienia tren,
za szal, za uniesienie,
dziękuję, dziękuję, dziękuję.



I za pragnienia dar,
jesteśmy słabi, mali,
za mękę, cierpień czar,
co dzieła doskonałi.
Za to, że kochać chcę,
choć lęk jest w sercu, we mnie.
Baranku, dziękuję,
nie zmarłeś nadaremnie,
dziękuję, dziękuję, dziękuję.

KRYL, Karel (1944, Kroměříž – 1994, Monachium), tłum. Renata Putzlacher
il.: **ADORACJA BARANKA**, Eyck, Jan van (przed 1395, Maaseik - przed 1441, Brugia), fragm. 1425-29, olejny na desce, 137.7x242.3 cm, ołtarz w katedrze św. Bawona, Gandawa; źródło: www.wga.hu

MSZE	niedziela i uroczystości obowiązuje: 08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00
ŚW. ZYGMUNT	święta pracujące: 08:45, 18:00
	dni powszednie: 07:30 (codziennie), 18:00 (Pt – Sb)
	tel. (22) 754 47 32, fax. (22) 754 41 02; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl
KANCELARIA PARAFIALNA	dni powszednie (z przerwą na Msze św. i nabożeństwa): 08:00–09:30, 17:00–19:00
	soboty, niedziele i święta: Nieczynna
WWW	www.swzygmunt.knc.pl
KSIĘŻA	Dziekan Proboszcz mgr Józef NOWACKI , Wikariusz mgr Marcin KLOTZ